KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Grudnia. — Rok 1842. Niedziela. № 322. Jutro, Ś. Sabba.

Śta BARBARA, której uroczystość Kościół Katolicki dziś obchodzi, należy do tej liczby WYBRANYCH CHRYSTUSA, którym cześć w kraiu tutejszym szczególniej oddawaną bywa. Śta BARBARA iest *Patronką od nagłej śmierci*, i z tego to powodu przez *Górników*, tyle narażonych na wypadki nieprzewidziane, za Patronkę i Opiekunkę obrana. W naszem Górnictwie dzień 4ty *Grudnia*, z niepospolitą uroczystością obchodzonym bywa. W Kościele OO. *Bernardynów* na *Karczówce*, w Kaplicy *Suchedniowskiej*, w Kościele dawnego Opactwa *Cystersów* w *Wąchocku*, w *Sławkowie*, *Bendzinie* i *Gołonogu*, Górnicy pod przewodnictwem swych Przełożonych na solennych Nabożeństwach bywaią. Niemniejszą cześć Górnik i w dniach powszednich ku tej Świętej Patronce objawia: w modlitwach codziennie wspólnie odnawianych, JEJ opieki wzywa, Litanją opiewa, Córkom Imie nadaie, Wizerunki TEJ ŚWIĘTEJ w mieszkaniach i kopalniach zawiesza, JEJ to *wota* swoie niesie.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów* w czasie Nabożeństwa, była wykonaną muzyka Religijna *Nowa Msza Wiejska*, Śpiew z organem, iednemi skrzypcami, altówką i basetlą; śpiewana pierwszy raz z powodu Imienin X. *Xawerego Kurowskiego* Rektora XX. Piiarów. Nowy utwor niespracowanego Józefa *Elsnera*. Dzieło to ofiarowane Rodzinie *de Werner*.

Zapisy przez niegdy Florjana *Tarło*: na ukończenie Kościoła w *Piękoszewie* ru: sr: 2250; na utrzymanie tamże Szpitalu r. s. 90; na stały fundusz dla tegoż Kościoła pod obowiązkiem odprawiania Nabożeństwa za dusze Testatora r. s. 450; dla Klasztoru PP. *Franciszkanek* w *Chęcinach* r. s. 90. Także darowiznę r. s. 525 z szacunku przedaży dóbr *Wierciszewa* w Gub: Lubels: położonych, przez Włady: *Gruszeckiego* na stały fundusz dla Kościoła w *Bychowcey* iako też Zapis r. s. 3150 przez Józ: *Gzowskiego* na odbudowanie Kościoła w *Osięcinach*, uczynione, Rada Admin: zatwierdziła.

— Zgon Człowieka użytecznego dla familji i przyiaciół, wkłada żałobę na Osoby, które do niego były zbliżone, a boleścią przeięte ich serce; szereg samych tylko przymiotów zmarłego stawia im na pamięci: błędy i wady na karb nieudolności ludzkich składaiąc. Są iednakże Ludzie, ale tych mała nader liczba, których życie pełne cnot Chrześcjańskich, tyle ich do doskonałości przed innymi zbliżyło; że równie za życia, iak i wtenczas kiedy dni ich policzone zostały, żadnego nie potrzebuią pobłażania, żadnej względności. Do tej małej liczby sprawiedliwych ludzi, należy bez zaprzeczenia *Felix Jasiński* Mecenas. Wszystko, coby wysłowieniem władnące pióro najzręczniej w obrazie iego szczególnych przymiotów skreślić było zdolne, czy mówić będzie o iego słodyczy charakteru? czy o wylaniu się bez granic dla dobra i na usługi drugich, pełnem zawsze szlachetnej bezintereso wności? czy o iego chętnem pokrywaniu wad lub błędów innych osób? czy nakoniec, o wykonywaniu wszelkich obowiązków w sposób zaszczytny; wszystko będzie nie dosyć pełnem dla Człowieka, który, pomimo drażliwości powołania Obrońcy, nawet w przeciwnikach swoich, nigdy nie miał nieprzyiaciół. Któż nie pozazdrości tak wysokich zalet tak szczęśliwego usposobienia. Zmarły Felix *Jasiński*, urodził się w Wielkiem Xięstwie Poznańs:, z rodziców powszechnie w Obywatelstwie cenionych. Umieszczony przez nich w Korpusie Kadetów b. Xięstwa Warszaws:, okazał w tym zakładzie niepospolite zdolności, a praca chlubne postępowanie przy ukończeniu tej szkoły, w 16tym roku życia wyiednały mu nagrodę Zwierzchności w złotym medalu otrzymany. Póżniej obrał sobie zawód *Sądowy*, przeszedł do szkoły prawa, a po uzyskaniu zaszczytnego świadectwa z nabytych tam wiadomości, po kilkoletniej wprawie przy Magistraturach, wszedł w poczet *Obrońców* sądowych. R. 1817 otrzymał nominację na Patrona przy Tryb:

tutejszym, w początku r. 1823 posunięty na Adwokata, od r. 1836 pełnił obowiązki Mecenasa przy byłym Sądzie Najwyższej Instancji. Życie *Jasińskiego* przed kilką dniami zgasłe, iest znane nie tylko współzawodnikom iego, nie tylko tym, którzy w nim szczególne pokładaiąc zaufanie, obroną iego przed niedolą zasłonieni lub z niej wyrwani zostali, ale wszystkim Sądom w Królestwie i całemu kraiowi. Człowiek którego samo powołanie stawiło pod ciągłą kontrolą publiczną, sam przekazuie się pamięci swoich współziomków. Nikt nie zaprzeczy, że *Jasiński* Mecenas należał do rzędu najbieglejszych prawników. Gruntownie i naukowo usposobiony, w wywodach obrończych zostawił wzór treściwego, pełnego porządku rozumowań i iasności wykładu interesu. Wywodom iego obrończym zawsze pochodnia prawdy przewodniczyła, a zapał tam tylko gdzie przekonanie o sprawiedliwości żądania. W gorliwości i pomocy prawnej nieszczęśliwemu niesionej, nikomu *Jasiński* nie ustąpił pierwszeństwa, a Skromność, ta Towarzyszka prawdziwego tylko talentu, unikała nawet najzasłużeńszych i powszechnie przyznawanych pochwał. Zawsze on iaśniał ale nigdy nie błyszczał. Na drodze szlachetnością wskazanej, dobiegł *Jasiński* swoiego kresu, zeszedł szacunkiem powszechnym bogaty, i ten, w całej puściźnie dzieciom swoim przekazał. Zgon tego Męża iest zawczesnym dla społeczności, której był nader użytecznem ogniwem; zawczesnym dla ludzkości, która takich ludzi ku utrzymaniu panowania prawdy na ziemi tracić by nie powinna; zawczesnym dla zacnej Małżonki i pozostałych 3ga Dzieci, dla których był rozkoszą domowego pożycia i nadzieją szczęścia; zawczesnym nakoniec dla całego stanu Obrońców przy Sądownictwie, który zawsze szczycić się będzie, że miał *Jasińskiego* w swem gronie, a ubolewać, że iedną z istotnych swoich ozdób utracił. *R.* — *Pamiętnika Religijno Moralnego Zeszyt 6ty tomu 3go* wyszedł z druku i zawiera: Rzym we względzie zakładów dobroczynno moralnych i ich zasady (dokońc:); Misje w Indjach wschod:; Sgo CYRYLLA Arcy-Biskupa Jerozolims: nauka II. katechizmowa do oświecaiących się w wierze; o pokucie, odpuszczeniu grzechów i przeciwnika, przez X M. Jeżowskiego; Wiadomość o życiu ś. p. Wojc: Hr: *Ossolińskiego*, Rektora Akademji Duch: R. K. W. przez X. L. P; Kazanie na ostatni dzień roku, o złożeniu BOGU dziękczynienia za odebrane dobrodziejstwa; przekład z włoskiego X. P. *Rzewuskiego;* Krótka wiadomość o X. Pederoba, przez X. P. R; Rozporządzenia Rządowe. Pismo to i na rok przyszły 1843 w takiejże iak i teraz rozciągłości i dążeniu pod względem przedmiotów iakoteż ich wykładu, wychodzić będzie. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera bezimiennie Salopkę dziecinną dla Dobroczynności; a od Doktora F. S. zł. 10 na drzewo dla ubogich. — *Nowa Tablica zamiany monet polskich na rossyjskie i odwrotnie.* Od czasu iak zaprowadzony u nas został sposób liczenia na ruble i kopiejki, okazała się konieczna potrzeba ułatwienia o ile możności zamiany monety polskiej na rossyjską i wzaiemnie. Mieliśmy w tym celu kilka ogłoszonych drukiem sposobów, które mniej więcej proste w rachunku, wymagały iednak znaiomości początkowych działań arytmetycznych, a przez to ani tak zbyt ułatwiaiącemi ani też dla wszystkich przystępnemi nie były. Nowa zaś Tablica zamiany monet polskich na rossyjskie i odwrotnie przez Pana J. *Centnerszwer* Nauczyciela Matematyki S. R. wydana, zupełnie odpowiada oczekiwaniu i zaszczyt Autorowi przynosi. Za pomocą tej Tablicy przez zwyczajny obrot ruchomej iak u zegaru skazówki, otrzymuie się liczba szukana *wyrażaiąca* ruble i kopiejki lub złotych i groszy. A tak czytać tylko umieiący liczby, iuż iest w stanie przez prosty mechanizm zamienić z dokładnością matematyczną iakąkolwiek bądź liczbę iednej monety na drugą. Tablica Pana *Centnerszwer* iest od grosza do grosza i kopiejki do kopiejki, rozciągnięta do 1000 zł. i 150 rubli srebrem, bardzo zaś dowcipnie i trafnie urządzone liczby, zwane przez Autora pomocnicze, na lewym brzegu skazówki znajduiące się, służą do zamiany iakichkolwiek bądź dużych liczb, do czego że żadnego nie używa się rachunku, tak iak w mniejszych liczbach

i iedynie wprost z Tablicy gotowe otrzymuie wypadki, można być pewnym uniknienia pomyłki. Użytecznem iest także zastosowanie powyższej Tablicy do obliczenia dodatkowej opłaty dwu groszowej w podatkach, za iednem bowiem obróceniem skazówki, wynajduie się liczba należnego podatku od pewnej liczby rubli i kopieiek wyrażona w rublach i kopiejkach stosunkowo do dwóch groszy od złotego. Zapewnić można, że Tablica P. *Centnerszwer* z wszelką wygodą i korzyścią użyta być może po wszystkich biurach i kassach rządowych, domach handlowych nawet i prywatnych, tem bardziej, że pomimo znakomitej swej korzyści, bardzo umiarkowana cena czyni ią dla każdego przystępną, i dowodzi o bezinteresowności wynalazcy którego widać iedynym było celem stać się użytecznym społeczeństwu. — Będąc złożony nerwową gorączką, powątpiewaiąc o moiem życiu, wezwałem pomocy W. Lekarza i Akuszera (mieszkaiącego pod Nrem 2253 przy ulicy Nalewki) J. *Rappaport*, który sztuką i ojcowską troskliwością przywiódł mnie do zupełnego zdrowia, bezinteresownie. Przebacz mi zacny Mężu, ieżeli z obrażeniem może twej skromności śmiem Ci złożyć moie publiczne podziękowanie i hołd wdzięczności. *Bielajew* — Dziewczyna lat 18 maiąca, przy rodzicach zamieszkała, onegdaj wszedłszy de młynu przy ulicy Marszałkows., przez swawolę dotknęła palcem obracaiącego się koła, przez co palec tak zgruchotanym został, że natychmiast przez Lekarza odjętym być musiał. Odesłano ią do Szpitalu. — Ponieważ Krawiec P. *Słomkowski*, przy ulicy Senatorskiej, obok W. Dobrycza mieszkaiący, wykończył mi robotę z wszelką dokładnością i w swoim czasie; winien przeto iestem zalecić Go Szanownej Publiczności, iako Człowieka doskonałego w swoiej sztuce, tudzież przez rzetelne swoie postępowanie, zasługuiący na szczególne zaufanie. Xawery *Błeszyński*, Obywatel Gub: Augustows:. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 1, k. 82½ (zł. 12 gr. 15). Pszenicy r. sr. 2 k. 99 (zł: 19 g. 28). Grochu polnego r. s. 1 k. 57½ (zł. 10½), Jęczmieniu r. s. 2 k. 4½ (zł. 13 gr. 19). Owsu r. sr. 1 kop. 20 (zł. 8). Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 40 do r. s. 3 k. 75 (zł. od 16 do 25), parokon: od r. s. 4 k. 50 do r. s. 6 k. 75 (zł. od 30 do 45). Okowity 10tej proby garn: kop. 67 (zł. 4 gr. 14). Szumówki 6tej proby gar: k. 40 (zł. 2 gr. 20). — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Gałganduchu* przywołani, JPP. *Żółkowski* i *Zenopolski*.

12sty Nr *Bibljoteki Warsz:* za *Grudzień* iuż wyszedł z druku i obejmuie: Wyiątek z rozprawy histor: o Słowianach, przez *J. B. L.* (dokończ.). Ruiny Arquino, wyiątek z pamiętników moiego ojca, podany przez *Ad: Kosińskiego* Wspomnienie z Wojny Hiszpań: z r. 1810, p. *Fr: Młokosiewicza.* Miasto Góra Kalwarja, p. *Tym: Lipińskiego.* O odbiciu się Historji w poezji, ułamek z pośmiertnych rękopismów *Konst: Danielewicza.* Z Poezji: Nowy Ikar Janek *Henr: Hr: Potockiego.* 3 Kukułki, p. *Sew: Fileborna,* Adam Kraft *Cypr: Norwida.* Rozwiązanie kwestji kiedy w processie subhastacyjnym spory o taxę dóbr zaiętych wnoszonemi być powinny, p. *A.* W Kronice: Składosłowie ięzyka polskiego Szreniawy, p. *A.T.* Polska aż do połowy wieku XVII W. A. Macieiowskiego, p. *K. W. Wojcickiego* Kronika Wiganda p. *Wł.* Zasady myśli i uczuć Bochwica, przez *A. K.* Sen w Podchorcach X. S. Chołoniewskiego, p. *F. Z.* Pisma Ed: Marjana, p. *L. K.* Rubón Kaz: Bujnickiego, p. *M. B.* Program popisów publicz: Szkół Krakow:, p. *Fr: St: G.* Pisma historyc: Mich: Balińskiego. W Rozmaitościach: Pamiątki Rzymskie nad Dunaiem, Abonament nut, Żelazne cieplarnie w ogrodzie Ulrycha w Warsz: p. *A. W.* List z powodu dzieła Gornictwo Polskie, p. *Konst: Wolickiego.* Roczniki krytyki, prospekt T. H. Lewestama. Proba poezji perskich, przekład na ięzyk angiel:, p. *Alex: Chodźkę.* Walhalla, p. *R.* List do Redakcji *A. E. Koźmiana.* Wynalazek prochu, p. *S.* Wiadomość staty styczna o Grecji. Uwiadomienie. Bibljoteka Warszaw: na r. 1843 wychodzić będzie. Treść i obszerność pisma tego pozostaie nadal taka i cena takaż złp. 60 rocznie w granicach, a zł. 80 za granicami Królestwa; zł 5 za poszyt z przedpłatą zł. 15, Na Urzędach i Stacjach poczto: rocznie zł. 60, półrocznie zł. 30. Komplet Bibljoteki Warsz: z r. 1841 i 1842, razem kosztuie złp. 120, za gran: zł. 160. Szanowni Prenumeratorowie Bibljoteki Warsz: na Urzędach i Stacjach poczto: zapisuiący się, raczą wcześnie złożyć przedpłatę na r. 1843 dla uniknienia przerwy w odbieraniu poszytów.

Anglja. — Dziennik *Standard* donosi z wiarogodnego źródła, iż P. *Guizot* (Gizo) postanowił bez odniesienia się do Izb prawodawczych fran-

czkich, kwestję względem wiernego dochowania Anglji traktatów z r. 1831 i 1833 rozstrzygnąć w Ministerstwie, a gdyby Izby przygotowały mu jaki opór, tedy gotów iest Miniserstwo opuścić. — Dzienniki zwracaią na to uwagę, iż w traktacie świeżo zawartym z *Chinami* nie ma wcale wzmianki o handlu *opjum*. Pisma ministerjalne cieszą się nadzieią, iż kilka lat zarządu Pana Rob: *Peel* (Pil) zdoła Chińczyków zamienić w szczerych sprzymierzeńców Anglji. — Wskutek wiadomości z Chin nastąpiła zupełna cisza w handlu herbatą; chociaż ceny nieco spadły, spodziewaią się bowiem, iż ceny ieszcze bardziej zostaną zniżone. — Latarnia morska w porcie *Dublinu* została zburzoną w czasie ostatnich orkanów. — Mandaryn *chiński* pisze w swoim raporcie o Anglikach: »Ci barbarzyńcy nadzwyczaj są odważni, nie podobna stawiać im opór. Za pomocą odrobiny prochu rozsadzaią najtęższe bramy, i przekraczaią najwyższe mury za pomocą kilku lasek.” — Zapewniaią, iż do *Londynu* przybędzie Poseł *chiński*.

Belgja. — *Coumartin* (Komartę) nie iest Synem Deputowanego, ale Adwokata zmarłego w czasie cholery. P. *Lavillette* (Lawilet) iedyny świadek morderstwa, ogłosił co następuie w gazetach: »Ja i *Sirey* byliśmy zaproszeni na kolację do Panny *Hejnefetter*. *Komartę* znajdował się iuż w salonie gdyśmy weszli, niezadługo udano się do stołu, lecz P. *Komartę* nie chciał przyiąć udziału w wieczerzy, utrzymuiąc, że iest znużony. Po kolacji Damy opuściły salon, a *Komartę* został z nami dwoma. P. *Sirey* zbliżywszy się do mnie, rzekł iż sprawa teraz musi być ukończoną. Moie przedstawienia nie zdołały ich skłonić do rozstrzygnienia sporu w innem miejscu. Rzucano wzaiemne obelgi, a P. *Sirey* otrzymał policzek, poczem rzucił się na *Komortena*, alem ich rozłączył. W tej chwili weszła Panna *Hejnefetter* i omdlała. Zaniosłem ią na iej łużko i wróciłem do obu przeciwników, aby nowej zapobiedz walce, słyszałem bowiem, iż *Sirey* groził wyrzucić *Komartena* oknem. W tej chwili zawołał *Sirey*: »Przyiacielu, on pchnął mnie sztyletem.” Pchnięcie było tak prędkie, iż żaden z nas nie mógł go odwrócić. Szukałem żelaza, *Sirey* pokazał mi ie iak *Komartę* właśnie sztylet z piersi wydobywał, i rzekł: »Oto iest.” Te były ostatnie iego słowa; w kilka chwil później wyzionął ducha. Śmierć iego opłakaną iest przez tych, którzy znali szlachetny iego charakter. *Komartę* miał iuż wyiechać niewiadomo dokąd.

Chiny. — Mniemaią, iż wyspa *Hong Kong* tem będzie dla *Anglików* w Chinach, czem miasto *Bombaj* było w *Indjach*; z początku małe ale później wiodące do znakomitych korzyści. — Oficer ang: pisze z eskadry znajduiącej się pod *Nankinem* 20go sierp: 3ch znakomitych Mandarynów, Wnuk cesarski, Gubernator 2ch prowincji i Jenerał tatarski, przybyli z licznym orszakiem Mandarynow, aby okazać swoie uszanowanie Pełnomocnikowi ang: Panu *Pottinger*, Admirałowi *Parker* i Jenerałowi *Hough*. Okręt *Kornwalis* przeznaczony był na miejsce schadzki, dokąd statek parowy przywiózł chińczyków; przyjmowano ich na pokładzie tylnym, następnie w kaiucie, a potem oprowadzano ich na całym okręcie Ustawione wojsko maryinarki, znaczna liczba oficerów w mundurach galowych; wyborna muzyka przygrywaiąca hymn: „BOŻE zachowaj Królowę“, nakoniec armaty okrętowe i całe urządzenie, wszystko to sprawiło na Chińczykach wrażenie nadzwyczajne. Po uczcie, przy której upiło się kilku Mandarynów, opuścili nas bardzo zadowoleni i zaspokoieni. W kilka dni później Pełnomocnik, Admirał i Jenerał wzaiemne oddali odwiedziny. Przyjmowano ich w domu warownym za murami miasta, gdzie straż tatarska pełni służbę, Mandaryni pewitali ich z wielkiemi ceremonjami i uczcili muzyką oraz i słodyczami. Za podpisaniem traktatu armaty dały salwę królewską i wszelkie ograniczenia handlu zaraz ustały. Pełnomocnicy chińscy starali się zaraz zebrać pieniądze, aby tylko pozbyć się Anglików i 4 miljony były iuż przygotowane, lecz Pełnomocnik ang: oświadczył, iż przyjmie tylko zupełną ratę 6ciu miljonów. Kwestja o handel opjum umyślnie została wypuszczoną, albowiem P. *Pottinger* oświadczył, że ieśli

Cesarz życzy znieść ten handel, tedy powinien go zakazać własnym swoim poddanym. Cesarz otrzymawszy warunki zawartego traktatu, opierał się tylko doliczeniu *Futszaufu* do 5ciu portów wolnych, albowiem podług iego mniemenia przez to szkodowaliby Kupcy w *Kantonie;* z prowincji gdzie rośnie czarna herbata, droga do *Kantonu* wynosi 450 mil ang:, a da *Futszaufu* tylko 70; gdy iednak P. *Pottinger* nie chciał ustąpić, Cesarz traktat podpisał. Przy tem Władzca niebieskiego państwa oświadczył, że wymaganie iego podpisu uważa za grzeczność, że iest zadowolony z traktatu. a przytem zapytał czyby dwór ang: dobrze przyiął chińskiego Mandaryna. Admirał odpowiedział że stawi fregatę do dyspozycji takiego Posła i że tenże może być pewnym dobrego przyięcia. Pełnomocnicy chińscy szczególniej nalegali o to, aby Anglicy nie weszli do *Nankinu*. Mimo to kilku Anglików zwiedziło iuż tameczną sławną wieżę porcelanową, a Chińczycy okazuią się bardzo przyiaznemi. Znakomite towarzystwa kraiowców zwiedzaią parostatki ang:, które nazywaią statkami djabelskiemi. Upały były nieznośne, a *muskitosy* (muchy) bardzo natrętne, w połowie października nastaie zima.

Francja. — Dzienniki paryzkie teraz szczególniej umieszczaią uwagi o pokoiu z *Chinami*, o zaburzeniach w *Barcelonie*, i różnych wypadkach w *Portugalji*. Niektórzy wątpią aby Chińczycy długo używali pokoiu; co zaś do *Hiszpanji*, zdaie się że w tym czasie *Espartero* albo ustali swoie zamiary, albo zupełnie upadnie. — Głoszą, iż Anglja wskutek traktatu zawartego z Chinami zamyśla cofnąć z *Chin* siłę lądową i morską, aby użyć więcej wojska w *Afganistanie*. — P. *Rotszyld* ofiarował 12,000 fr. dla ubogich w *Paryżu*. — Po Marszałku *Clauzel* (Klozel) miało zostać kilka własnoręcznych listów *Napoleona* i ważne papiery tyczące się woien Cesarstwa i w Algierskiem. — P. *Ledyard* tymczasowo zastępuie Posła Stanów Zjednoczonych. — Byli 3ej urzędnicy prefektury *Sekwany* apelowali przeciw wydanemu na nich wyrokowi. — Niechętni obwarowaniu *Paryża*, przytaczaią za przykład iak niebezpieczne są dla miasta te prace warowne, iż w *Barcelonie* iedynie brak żywności zmusił wojsko do ustąpienia z cytadelli tameczuej, co w *Paryżu* miejsca mieć nie może. — Wszyscy przyznaią, iż gdyby obroty wojska w *Barcelonie* były kierowane z większą energją, tedy powstańcy nie odnieśliby zwycięztwa.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi: Prezes rady 20go z. m. na posiedzeniu Izby Deputowe: doniósł o wybuchu rokoszu w *Barcelonie* 16go z. m., i zarazem, iż Reient na czele swoiej eskorty i 3ch bataljonów, uda się do *Barcelony*. Kortezy uchwaliły adres przyrzekaiący Reientowi ich pomoc. — W czasie walki w *Barcelonie* miało poledz około 700 wojskowych. — Z *Lisbony* donoszą, iż układy między Rządem *portugals:* a *papiezkim*, rozchwiały się stanowczo.

Hollandja. — Izbom prawodawczym przedstawiono do zatwierdzenia artykuły nowego traktatu, mocą których część ziemi hollenderskiej ustąpioną zostanie *Belgji*.

Niemcy. — Donoszą z *Berlina*: W naszej stolicy, w *Hamburgu*, *Elberfeldzie i Stutgardzie* zawiązać się ma towarzystwo, w celu zakupienia w południowej Ameryce znacznej przestrzeni gruntu i założenia osady Niemieckiej, która w ścisłych zostawać ma związkach z kraiem macierzystym.

Włochy. — J. C. W. Wielka Xiężna MARJA *Leuchtenbergska* i Xiężna Matka *Leuchtenbergska*, po krótkim pobycie w *Ankonie*, wyiechały w towarzystwie Hrabiego *Potemkin* do *Florencji*.

Rozmaitości. — W prowincjach nadreńskich i w Wirtembergskiem, myszy ogromne w tym roku poczyniły szkody, mianowicie w oziminie. Obawiaiąc się większych ieszcze w przyszłości, pisma tameczne napełnione są zapytaniami: o najskuteczniejsze sposoby ich wytępienia. W czasie żniw, *pracowitość* i *staranność* myszy, utworzyła dla klassy niższej, zupełnie nowy rodzaj zarobku, to iest: *wyszukiwanie zboża przez te zwierzątka na zimę nagromadzonego*. Nazbierały one tak wielkie zasoby, iż ieden człowiek, obok zbierania kłosów, mógł na dzień wybrać z ich składów przeszło pół korca najpiękniejszego żyta lub pszenicy. Jak się rozumie, starzy i dzieci

rzuciły się do tego nowego tyle zyskownego przemysłu, a tem bardziej, iż cała praca ograniczała się na kilku sztychach rydlem lub motyczką. Że przy tej sposobności wiele myszy ubito, rozumie się samo z siebie. (Ziemianin). — Plantator amerykań: wylądowawszy niedawno w *Portsmucie* spotkał przyiaciela, przed którym chwalił się, iż posiada najszczęśliwszą ludność z całego świata. »A to iakim sposobem?" zapytał przyiaciel. »Widzisz, odrzekł Amerykanin, 17tu ludziom z moiej osady dopiero com kazał wyliczyć po kilkanaście kiiów, ci są szczęśliwi, że iuż swoie kiie dostali, a reszta pewno iest szczęśliwa, że ich nie dostała." — Podług rozpraw w Akademji umieiętności, zdaje się, iż Kometa odkryty przez Pana *Laugier* (Lożje), iest ten sam, który iuż r. 1301 był uważany w *Chinach* i w *Kembrycz*. — Xięgarz *Smirdin* w *Petersburgu*, za najwyższem zezwoleniem urządził loterję księgarską, któréj wygrane dochodzą wartości 300,000 rub: assyg:. Los kosztuie 5 rub: as: (zł. 9 gr. 15); ogółem iest losów 15,000; premje składaią się z kilkuset tomów książek. — Wykonawcy testamentu Margrabiego *Herdford* zmarłego w r. zeszłym ogłosiły nagrodę 250,000 fr. za odkrycie skradzionych papierów kassowych, należących do tegoż spadku, a stanowiących 82,000 fr. w rentach rocznych francuzkich. — Jeszcze w ciągu przyszłej zimy przedstawione będzie w teatrze Opery w *Paryżu*, nowe dzieło *Adama*: »Król *Ryszard* w *Palestynie*." — *Liszt* i *Rubini* bawią teraz w *Hadze*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zabiełło Henryk Hr: z Wilna; Horodyński Kar: Radca Tow: Kred: z Kamionny; Niemcewicz Alexander Ursyn Dziedzic z Żoną Emilją, i Wisłowski Mikołaj Dziedzic, z Gubernji Grodzieńskiej: Mekold Mechanik z Rossji; Sierakowski Ant: Oby: z Siedlec: Czyszkowski Kar: Dz: z Paprotni; Pachniewski Kalixt Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Iżycki Ferd: Dz: z Witowic: Lubowidzka Cecylja Żona Radcy Stanu z Osin; Zembrzucki Kazim: Dz: z Dąbrowki; Trąbczyński Alexy Dz: z Karnic; Bądeni Ign: Radca Sta: z Krakowa; Kornaszewski Jan Dz: z Stawiszyna; Grabowiecki Ign: Dz: z Drzewószk.

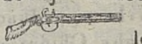
DONIESIENIA.

Wyszedł z druku KALENDARZ ŚCIENNY WARSZAWSKI na r. 1843, wydatnym drukiem i ozdobny, w średnim formacie, w którym są zamieszczone: Święta zwyczajne; Dni Galowe Dworskie; Tabella Przychodu i Odchodu Poczt; Hotele i domy zajezdne w Warszawie; Serye Obligac: Udziałowych z pożyczki 42,000,000, i Serye Obligac: Cząstkowych 150,000,000, w r. 1842 losem wyciągięte, tudzież Plany do tychże Obligacyj na r. 1843. Nabyć go można w Drukarni przy ulicy Danielewiczowskiéj Nro 617 w domu dawniéj zwanym Bibljoteka Załuskich. Cena iednego Kalendarza złp. 2. (kop. 30).



OSTRYGI holsztyńskie swieże, iutrzejszą pocztą nadejdą do Składu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost bramy Hotelu Litewskiego.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż dostać u mnie można przedniej roboty NOŻÓW STOŁOWYCH różnego gatunku, iakoteż kuchennych do tranżerowania, składanych w rozmaitych formatach, BRZYTEW, NOŻYCZEK, Kling do osadzania w trzonkach srebrnych, Szczypców, Instrumentów weterynalnych i innych, po cenach najumiarkowańszych. Mieszkam w domu przechodnim W. Kochanowskiego przy ulicy Podwal i Miodowej Nro 484. Józef *Senkowski*, Nożownik.



Wracaiącemu w dniu onegdajszym z Kolonji Białostockiej, zginęła DUBELTÓWKA damassée, z napisem: Rauscher et Beker. Znalazca raczy ią oddać pod Nr 750 przy ulicy Elektoralnej, do Stróża Stanisława, na Komorze Konsumowej, za co przyzwoitą otrzyma nagrodę.

W Kantorze Loterji w Rynku Nowego Miasta, pod Nr 343. LOSÓW kupnych do klassy 5tej Loterji 60tej całych i w częściach, aż do rozpoczęcia Ciągnienia, w każdym czasie dostać można. Upraszam zatym Szanownych graczy, aby szczęścia w Kantorze moim raczyli probować. Rutkowska.

Pod Nr 1854 przy ulicy Zakroczymskiej, iest MAGIEL w dobrym stanie do sprzedania za zł. 200.

Ktoby miał do wynaięcia kwartalnie LOKAL, pięć Pokoi z meblami, Kuchnią, Stajnią i Wozownią; niech da znać do Hotelu Polskiego pod Nr 12.

Liczba Osób kupuiących DRZEWO, o którem poprzednio było doniesionem, okazała się tak znaczną, iż dla wy ołania wszystkim obstalunkom, wypadło po-

dwoić bieg machiny, do rznięcia drzewa w Młynie Parowym urządzonej. Co gdy iuż dopełnionom zostało, zawiadamiam Szano: Publiczność, iż tak iak dawniej drzewo Olszowe suche trzechletnie sprzedaie się w partjach dwusążniowych, z których każdy Sążeń trzyma 6 stóp wysokości, 6 stóp szerokości i 21 cali długości, po zł: 16 za Sążeń. Zamówienia przyjmuią się ciągle w Kantorze Domu mego Handlowego, przy ulicy Trębackiej Nro 638. *Steinkeller.*

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) b. r. o godz: 10tej z rana, w Warszawie w domu Nro 484, ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, i t. p., oraz Partja Chmielu, przez publiczną licytacją sprzedane będą.
A. O. *Szadkowski*, Kom:.

Znaleziony WORECZEK Damski, 2 pary Rękawiczek i Chusteczkę, odebrać można za udowodnieniem, pod Nr 1655 przy ulicy Mokotowskiej, u Doktora.



Do Składu *Jakóba Kryłow* przy ulicy Senatorskiej w Domu W. Piotrowskiego pod Nr 496, nadszedł trzeci transport KAWJORU świeżego małosolonego, prawdziwego Astrachańskiego.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaie do wiadomości, iż dla udogodnienia cząstkowego kupna żywych Ryb, sprzedawane będą w hołderniach Sieleckich pod Warszawą: 1) Karpia funt po kopiejek 12; 2) Szczupaka funt po kopiejek 13. Pilne expedjowanie Inresentów zapewnia się; obok tego zawiadamia się Publiczność, iż w hołderniach Łyszkowskich dopełnia się ciągła sprzedaż Ryb w znacznych partjach, po cenie w obwieszczeniu Kurjerem Warszawskim Nr 297 r. b. objętej. — W Łyszkowicach dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1842 r. — Administrator Xięztwa, Radca Kolegjalny, T. *Botwinko.* Referent, P. *Auffschlag.*



FABRYKA LALEK KRAJOWYCH z WŁOSAMI.

Niżej podpisany utrzymuiący Zakład Fryzjerski w domu N°163 przy ulicy Gołębiej, ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności, iż przysposobił zapas Lalek z włosami, własnej fabryki, które nie ustępuią zagranicznym, a co do trwałości, są trwalsze, ponieważ mogą się czesać i pleść bez najmniejszego uszkodzenia; przyjmuię także wszelkie obstalunki; wszystko sprzedaie się po cenach stałych i bardzo miernych; a kupuiący tuzin, będzie miał odstąpiony pewny rabat.
Jan *Markowski*, Fryzjer i Perukarz.

Petineti Dyonizy, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, przybywszy z Kaliskiego, otworzył SALĘ przy ulicy Leszno, na przeciw Kościoła XX. Karmelitów, w domu Nro 720, wchodząc w bramę po prawej stronie na Iszem piątrze, gdzie tak sam iako też i iego Siostry, codziennie lekcje tańców udzielaią; o czem Szanowną Publiczność ma zaszczyt zawiadomić.



PANTALJON w dobrym stanie do sprzedania, za pomierną cenę; wiadomość pod Nr 626 przy ulicy Koziej, w Kawiarni po Brzezińskiej. Tamże są do nabycia trzy garnitury BIL Billardowych, i Piramida z 16 bil złożona, można nabyć razem lub poiedynczo.

Dnia 2 b. m. zgubiony został PŁASZCZYK, czarny z czerwoną podszewką, wchodząc do Teatru; ktoby takowy znalazł, uprasza się o oddanie do Expedycji Rządowej na Poczcie do Kaczkowskiego.



BILARD mahoniem fornirowany, w dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania każdego czasu pod Numerem 2913 przy ulicy Solec.

W ponowieniu obwieszczeń, ruchomości iako to: Komody, Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Lustra, Obrazy, Sekretarki, Serwantki, i t. p. w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 484 w d. 23 Listop: (5 Grudnia) r. b. o godz: 11ej z rana; następnie w dniu 27 (9) t. m. przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1245 lit: A, takież same ruchomości sprzedane będą. G. *Zawadzki*, K.



SUMMA Hipoteczna 50,000 zł. razem albo częściami do wypożyczenia każdego czasu na Domy murowane, przy porządnych ulicach w Warszawie, pod dogodnemi warunkami.— Żądana iest także do nabycia SUMMA Hipoteczna w pierwszem miejscu po Towar: Kredyt: na Dobra w Gub: Mazowieckiej, lub iaka porządna Wioska w bliskości Warszawy do nabycia. Wiadomość w Kancel: Dobrogosta Starzyńskiego Obrońcy Sąd:, w domu pod Nr 10 przy rogu ulicy Sto-Jańskiej i Zapiecka, na drugim piątrze od frontu.

Przy ulicy Przeiazd pod Nr 649, otworzony został SKŁAD RUMU w prawdziwie dobrym gatunku. Sprzedaie się na garnce, butelki i pół butelki po cenach stałych iak najumiarkowańszych. Skład przyjmować będzie butelki napowrot. Jeżeliby kto z prowincji pragnął nabycia Rumu w partjach znaczniejszych, takowy zechce się zgłosić do Składu dla zawarcia stosownej umowy. W tymże składzie wkrótce dostać będzie można SPIRYTUSU oczyszczonego, również na butelki lub garnce.

Kto z osób prywatnych miałby do zbycia RYCINY i LITOGRAFJE, różne przedmioty wystawiające; zechce się zgłosić do Rządcy Pałacu Nro 415, przy ulicy Krakow:-Przedmieście.

We wsi Mamki o półtory mili od Warszawy odległej, zaraz za wsią Ząbki, w boru spalonym, każdego

czasu iest do wyprzedania DRZEWO na fury i sążnie; iest również do sprzedania TORF suchy na sążnie lub styrty. Pretendenci zgłaszać się mogą po assygnacje do tejże wsi Mamki, lub do Marcina Ciechanowskiego Pisarza Aktowego Królestwa, w Warszawie przy ulicy Długiej Nro 545 mieszkaiącego. Cena umiarkowana, blizkość i dobra droga ułatwiaia nabycie.

Podpisany Fabrykant zamieszkały w Domu po-Benońskim pod Nr 1877, gdzie znana Fabryka *Gerlacha* na Nowem-Mieście; zaopatrzywszy się w znaczny zapas rozmaitych WYROBKÓW WEŁNIANYCH, pół wełnianych i pół iedwabnych, dla Dam na Salopy i Szlafroki, tak zwanych *alla Basch alla Paka;* BANDESZERY, oraz rozmaitych SERWET kolorowych i białych adamaszkową robotą, przytem KANWY rozmaitej szerokości i gatunku; wszystko w najnowszym guście i cenie umiarkowanej; nadmieniam przytem, iż chcąc dogodzić Osobom daleko od mego zakładu mieszkaiącym, iż te same Wyrobki z mej Fabryki są do nabycia przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr 592 na dole od frontu; z czem się polecam Szanownej Publiczności. *H. Reinecke.*

Piotr *Sliżyński* METR TAŃCÓW, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publi:, iż do nadchodzącego Karnawału, podejmuię się ieszcze wyuczyć 6ciu potrzebnych tańców. Osoby przeto chcące korzystać w tak krótkim czasie, zgłosić się raczą do mieszkania mego przy rogu ulic Gołębiej i Starego Miasta pod Nr 179 na Iszem piątrze.

W Gubernji Lubelskiej, o półpiętej mili od Lublina, o półtory mili od Miasta Piasków, są DOBRA z wolnej ręki do przedania. Opisanie tych Dóbr z warunkami kupna i przedaży, złożone iest w Warszawie u Mecenasa Koisiewicza w pałacu Zamojskich mieszkaiącego, a w Lublinie u Adwokata Łastowieckiego, i u Reienta Chełmickiego.



Dni 5 temu, zginął PIESEK z rasy wyżełków angiels:, wzrostu miernego, biały, uszy i iedno oko kasztanowate, na grzbiecie duża łata i na boku mała, ogon i łapki obrośnięte. Uprasza się łaskawego Znalazcę o odprowadzenie do Sklepu Korzennego, na rogu ulicy Xiążęcej na przeciw Budki, za nagrodą; w przeciwnym bowiem razie nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie.



Jest do sprzedania WYŻEŁ w piątem polu, pięknej gładkiej rassy, układany par force; wiadomość przy ulicy Krak:-Przedmieście, w Fabryce Broni palnej, u PP. Bekker i Rauszer.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 23ci raz *Krewni.* 5ty raz *Matka Chrzestna* (wznowienie). JPanna *Palińska* przedstawi rolę *Pani de Neris*, iako 3cie wystąpienie w Komedji.

GALERJA Obrazów, na Nowym-Swiecie oświetlona, od godziny 6tej do 10tej wieczorem.

Dziś Jezdzcy konni *Guerra.*

KOSMORAMA w Cukierni L. Tozjo, obok Poczty.

Dziś od godz: 5tej z połud:, w CAFFE SWIS, przy ulicy Miodowej, w domu dawniej Wgo Frydrychsa, JP. *Rajczak* na Trąbce Chromatycznej, z pomnożoną Kompanją, najnowsze Wyiątki grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nowo przybyła kompanja Artystów z Karlsbadu grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Reslera przy ulicy Krako:-Przed:, JP. *Wilhelm* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Hejnikowskiego Nro 609, Panny *Bittner* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Went* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach, Panny *Frank* grać będą.

Podpisany Administrator Lokalu Piwa Bawarskiego na Nowem-Mieście pod Nrem 336, podaie do publicznej wiadomości, iż w rzeczonym Lokalu dostać można PIWA BAWARSKIEGO wystałego w butelkach, butelka kwartowa po groszy 15. *Jan Cuny.*

Jutro w Handlu *Malewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Sniadanie: Gęś z iabłk:, Kaczki dzikie, Comber bara: a la Sarna, Pieczeń, Polędwica z serd:, Zrazy zawija:, Frykas z pulard, Kotlety z groszk:, Ryby.

W handlu *Nowackiego* przy ulicy Podwal pod Numerem 532, co dzień dostać można na Sniadanie: Pieczeni cielęcej, Wołowej, Zrazów, Kotletów, porcja po gr. 20; w Niedzielę i Czwartek Flaki z knydlami, po gr. 15. Na kolacją: Gęś, Kaczka, Indyk, Kapłon, Zaiąc, za pomierną cenę; w Srodę, Piątek i Sobotę, Ryby na gorąco, smażone i marynata; oraz Sledzie marynowane na sposób Wiedeński po gr. 15.